

Rafał Kręgulec, Witold Mazurek

Unia Europejska w otoczeniu konfliktów na tle religijnym i etnicznym

Kultura Bezpieczeństwa. Nauka-Praktyka-Refleksje nr 20, 306-317

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

KULTURA BEZPIECZEŃSTWA
NAUKA – PRAKTYKA – REFLEKSJE
Nr 20, 2015 (306–317)

UNIA EUROPEJSKA W OTOCZENIU
KONFLIKTÓW NA TLE RELIGIJNYM
I ETNICZNYM

THE EUROPEAN UNION SURROUNDED
BY CONFLICTS ON THE RELIGIOUS
AND ETHNIC BACKGROUND

RAFAŁ KRĘGULEC, WITOLD MAZUREK
Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego
APEIRON w Krakowie

ABSTRACT

The contemporary man should recognize the safe being of states and the international peace (as well as one's freedom) for axiological values, and at the same time he should have a sense of direction about ethnic and religious possible conflicts, which constitute the real danger of safe existence of residents of the European Union (and world's). Peculiarly today the area of the Western Balkans worries because it is the most serious conflictual territory in Europe. Relatively numerous are also conflicts with the participation of the countries which belong to the Commonwealths of Independent States. therefore one should notice meaning of the European Union in taking many responsible initiatives for safe existence of her citizens.

KEYWORDS

ethnic and religious conflicts, international peace, security system, the threat of a secure existence

ABSTRAKT

Współczesny człowiek powinien uznać bezpieczne istnienie państw i międzynarodowy pokój (tak jak i swoją wolność) za wartości aksjologiczne, a równocześnie powinien posiadać orientację na temat ewentualnych konfliktów etnicznych i religijnych, które stanowią realne zagrożenie bezpiecznej egzystencji mieszkańców Unii Europejskiej (i świata). Szczególnie dzisiaj niepokoi obszar Bałkanów Zachodnich, który jest najpoważniejszym terytorium konfliktowym w Europie. Stosunkowo liczne są także konflikty z udziałem krajów należących do Wspólnoty Niepodległych Państw. Toteż należałoby dostrzegać znaczenie Unii Europejskiej w podejmowaniu wielu odpowiedzialnych aktywności na rzecz bezpiecznej egzystencji jej obywateli.

SŁOWA KLUCZOWE

konflikty etniczne i religijne, pokój międzynarodowy, system bezpieczeństwa, zagrożenie bezpiecznej egzystencji



Bezpieczna egzystencja, istnienie państw i międzynarodowy pokój są to fundamentalne idee zarówno współczesnej ludzkości, jak i również współczesnych państw demokratycznych. Jak widać, ani bezpieczna egzystencja państw, ani międzynarodowy pokój nie są tylko... »ideami politycznymi« sensu stricte. Obie te idee są bowiem »wpisane» w dwa powszechne prawa każdego człowieka: a) do bezpiecznej egzystencji i b) do wolności osoby. Jednak nasze rozważania będą dotyczyć problemu bezpiecznej egzystencji narodów w aspekcie politycznym. Toteż, pisząc o bezpiecznej egzystencji, a przede wszystkim o konfliktach etnicznych i religijnych, będziemy omawiać relacje zachodzące między człowiekiem a państwem.

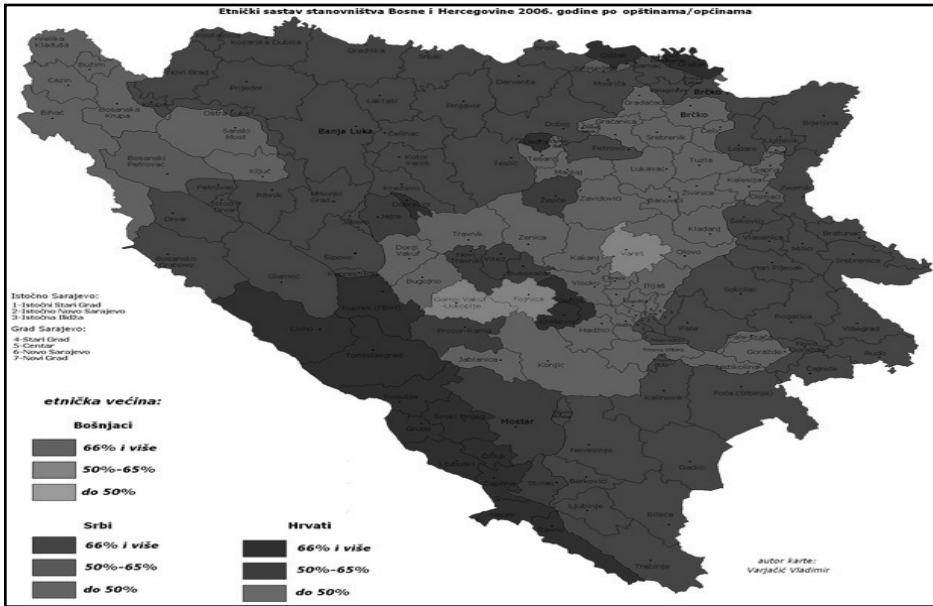
Przypomnieć należy, że 6 stycznia 1941 roku, prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki – Franklin D. Roosevelt w swoim posłaniu do Kongresu Stanów Zjednoczonych Ameryki mówił o wolności każdego człowieka... »do oddawania czci Bogu na swoją własną modłę – w każdym

miejscu Ziemi”. Niestety, konflikty religijne dowodzą, że myśl prezydenta USA sprzed blisko 75 lat jest nadal marzeniem współczesnego człowieka. Co więcej, historia uczy, że człowiek nigdy nie akceptował i nie akceptuje »znaków Stwórcy«, nie rozumiejąc, że zarówno Synagoga, jak również i Kościół, Cerkiew oraz Meczet są darami Stwórcy dla Ludzkości. Nie rozumie tej prawdy katolicy i luteranie w XVI w. i XVII w., nie rozumieją tej prawdy, natomiast chrześcijanie i muzułmanie w XXI w. A przecież, głównym przesłaniem i celem wszystkich tych obrządków jest jeden cel nadrzędny, taki sam dla wszystkich wierzących.

Niniejszy tekst jest ukierunkowany nie tyle na esencję konfliktów etnicznych i religijnych, ile przede wszystkim na kształtowanie u Czytelnika kompetencji do promowania bezpiecznej egzystencji ludzkości we współczesnym świecie i także do promowania międzynarodowego pokoju. To zadanie wydaje się być niezwykle ważnym dla egzystencji ludzi, i zarazem wyjątkowo trudnym do realizacji. Dlatego każdy Europejczyk powinien orientować się jakie ewentualne konflikty etniczne i religijne w bezpośrednim sąsiedztwie Unii Europejskiej, stanowiące realne zagrożenia bezpiecznej i pokojowej egzystencji mieszkańców Unii mogą mieć miejsce lub się wydarzyć. Równocześnie zaś chcielibyśmy uświadomić Czytelnikom naszego tekstu, że bezpieczna egzystencja, bezpieczne istnienie państw i międzynarodowy pokój winne być aksjologicznymi wartościami we współczesnym świecie.

Wewnątrz Europy najpoważniejszym obszarem konfliktów etnicznych i religijnych są Bałkany, o czym świadczą przede wszystkim konflikty na tle narodowym i religijnym w Bośni i Hercegowinie (wojny pomiędzy Serbami, Chorwatami [bośniackimi] a Bośniakami w Serbii – Macedonii – Albanii i wreszcie w Kosowie - konflikt między Serbią a Albanią. Toteż, jak trafnie pisze Patrycja Sokołowska: „Nie bez znaczenia jest fakt, iż z jednej strony państwa tego regionu aspirują do członkostwa w Unii Europejskiej i NATO, a z drugiej strony – pozostają w znacznej części podmiotem polityki prowadzonej przez USA, Turcję, Chiny, Rosję, Arabię Saudyjską i Iran. W tym kontekście problem Bałkanów Zachodnich w systemie bezpieczeństwa euro-atlantycznego jawi się jako problem wyjątkowo złożony, bo obejmujący swoim zakresem nie tylko wiele państw, ale również... wyzwania, jak: procesy stabilizacyjne, zapobieganie wszelkiego rodzaju zagrożeniom i konfliktom oraz wspieranie procesu reform w nowopowstałych lub przechodzących transformację krajach”.

MAPA 1. BOŚNIA I HERCEGOWINA



Obszar Bałkanów Zachodnich niepokoi, gdy „pełen jest problemów politycznych i gospodarczych związanych z (...) szerzącymi się nastrojami nacjonalistycznymi (...)”, które są inspirowane przez: „ciągle istniejące podziały narodowościowe i religijne”. Wewnątrz Europy najpoważniejszym obszarem konfliktowym są Bałkany: konflikty na tle narodowym w Bośni i Hercegowinie (wojny między Serbami a Bośniakami) oraz w Serbii-Macedonii-Albanii: Albańczycy w Kosowie – konflikt pomiędzy Serbią a Albaniją. Na terenie Bośni i Hercegowiny rozegrała się trzyletnia wojna pomiędzy Serbami, Chorwatami (bośniackimi) oraz Bośniakami. Na mocy porozumienia z Dayton z 1995 r. powstała Bośnia i Hercegowina jako niepodległe państwo federacyjne (Federacja Chorwacko-Muzułmańska i Republika Serbska w Bośni). Obie części składające się na federację posiadają własną konstytucję, parlament, rząd, policję i siły zbrojne. Mimo tego, zarówno bośniaccy Chorwaci jak i Serbowie dążą nadal do zjednoczenia z własnymi państwami, dlatego w tej chwili jedynym gwarantem bezpieczeństwa w tym rejonie są siły międzynarodowe (misje UE: EUFOR i EUPM). W kontekście utrzymywania bezpieczeństwa i stabilności w regionie, istotna jest decyzja UE podjęta w 2002 r. o akcesji państw bałkańskich. Można się spodziewać (na podstawie obserwacji procesów, które już do tej pory miały miejsce na Bałkanach), że

Bośnia i Hercegowina nie ma szansy na przetrwanie w obecnej postaci. Państwo sztucznie utrzymywane jest przez siły międzynarodowe. Perspektywa członkostwa w UE może być jednym z istotniejszych elementów motywujących obie zwaśnione strony do utrzymywania pokoju.

MAPA 2. KOSOWO



Historycznie serbska prowincja, zamieszkała w około 90,0% przez Albańczyków, rozpoczęła wnosić postulaty niepodległościowe pod koniec lat 80 – tych XX wieku, z kolei zaś w latach 90-tych poprzedniego stulecia stała się areną tragicznych walk. W 1989 r. autonomia prowincji została anulowana, a mimo tego w 1990 r. parlament Kosowa ogłosił jednostronnie niepodległość. Pod koniec lat 90-tych XX wieku wzmożła się terrorystyczna działalność albańskiej Armii Wyzwolenia Kosowa. Ostatecznie doszło do interwencji sił międzynarodowych, a w 1999 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ uchwaliła rezolucję określającą status Kosowa, które miało być nadzorowane przez siły międzynarodowe, a integralność terytorialna Federacyjnej Republiki Jugosławii miała pozostać nienaruszona. Prowincją administrowała Misja Tymczasowej Administracji ONZ (UNMIK). Zakończenie działań wojennych jednak wcale nie ustabilizowało sytuacji, rozwiązania podyktowane przez społeczność międzynarodową były jedy-

nie tymczasowe, gdyż nie satysfakcjonowały żadnej ze stron. Społeczność albańska coraz bardziej domagała się uznania swych praw do samostanowienia. Ostatecznie prawa te zostały znacznie poszerzone, co zostało potwierdzone porozumieniem z Ochrydy w 2001 r. Także w tym rejonie, pomimo ogłoszenia niepodległości przez Kosowo 17 lutego 2008 r. i uznanie jego państwowości przez 62 kraje, istotną rolę nadal odgrywają siły międzynarodowe (KFOR, EULEX oraz UNMIK). Ogłoszenie niepodległości przez Kosowo zakończyło proces tworzenia się kosowskiej państwowości w sensie formalnym. Jednak sprawa uznawania tego państwa przez społeczność międzynarodową nadal trwa i budzi wiele kontrowersji. UE nie posiada wspólnej polityki wobec Kosowa (pomimo że większość państw UE uznała jego niepodległość). Kształt państwa zależy teraz w znacznej mierze od zbudowania właściwych instytucji i aparatu państwowego, a przy tym znaczną rolę odgrywać będzie pomoc międzynarodowa w ramach prowadzonych misji i operacji.

Konfliktów z udziałem krajów należących do Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP) jest bardzo wiele. Trzy z nich mają największy wpływ na bezpieczeństwo w Europie i wymagają zaangażowania UE poprzez realizowanie misji:

Po ogłoszeniu niepodległości celem Gruzji stało się uniezależnienie od Rosji, która w takiej sytuacji zaczęła popierać dążenia separatystyczne Abchazji i Osetii Południowej. Krwawe walki pomiędzy Gruzinami a Abchazami i Osetyńcami oraz okresowe zaostrzanie się konfliktu przybierającego formę walki zbrojnej trwa nieprzerwanie. Gruzja zaoferowała Abchazji i Osetii szeroką autonomię w ramach państwa gruzińskiego, nie godząc się na secesję; głównie z powodów ekonomicznych, surowcowych, komunikacyjnych, transportowych, i w związku z szerszym dostępem do Morza Czarnego. Zarówno Abchazja jak i Osetia ogłosiły niepodległość, która nie została uznana przez społeczność międzynarodową, pomimo że posiadają wszelkie atrybuty państwowości. Ogłoszenie przez Kosowo niepodległości w 2008 r. jeszcze bardziej podsyciło ambicje niepodległościowe w Abchazji i Osetii Południowej. Wojna w Gruzji z sierpnia 2008 r. spowodowała eskalację konfliktu na ogromną skalę. W ten sposób konflikt ten został umiędzynarodowiony, gdyż do jego rozwiązania zaczęły włączać się inne państwa, nie tylko Rosja.

Z pewnością stanowiło to jeden z celów polityki gruzińskiej, można jednak sądzić, że reakcja zarówno Waszyngtonu jak i Brukseli nie była dla

Gruzji zadowolająca. Ostatecznie 15 września 2008 r. UE podjęła decyzję o wysłaniu do Gruzji misji monitorującej z mandatem działania na rok, który został przedłużony do 14 września 2010 r.

MAPA 3. GRUZJA



MAPA 4. CZECZENIA



Konflikt pomiędzy Czechenami a Rosją ma podłoże etniczno-religijne¹. Czechenia domaga się niepodległości, podczas gdy Rosja broniąc swej integralności terytorialnej, wykorzystuje argument walki z separatystami i fundamentalistycznymi grupami muzułmańskimi. Pomimo ogłoszenia przez Czechenię niepodległości w 1991 r., nie jest ona uznawana za państwo na arenie międzynarodowej. Dwie wojny w Czechenii z lat 1994-1996 i 1999-2000 okupione zostały wieloma ofiarami po obu stronach konfliktu. Pomimo że 16 kwietnia 2009 r. Rosja oficjalnie zakończyła operację w Czechenii ogłaszając zwycięstwo nad terroryzmem i podjęła decyzję

1 Zob.: M. Falkowski, *Czechenia między kaukaskim dżihadem a „ukrytym separatyzmem”*, Ośrodek Studiów Wschodnich, Warszawa 2007.

o wycofywaniu wojsk z tego regionu, to dochodzi tam do starć i incydentów zbrojnych. Pomimo ogłaszanych co parę lat zwycięstw Rosji nad Czeczenami, sytuacja nadal pozostaje nieopanowana, kraje UE oraz Stany Zjednoczone zwracają szczególną uwagę oraz wyrażają głębokie zaniepokojenie łamaniem praw człowieka i zbrodniami wojennymi, które stały się udziałem obu stron konfliktu. Przez wiele lat społeczność międzynarodowa nie podjęła żadnych działań ukierunkowanych na rozwiązanie problemu również w kwestiach mediacji, i jakkolwiek opinie co do tego, po której stronie leży racja są podzielone, to jednak ani USA, ani UE nie chcą ingerować w wewnętrzne sprawy Rosji. Tym sposobem usprawiedliwiany jest brak reakcji na masowe zbrodnie i łamanie praw człowieka.

Armenia – Azerbejdżan (Górski Karabach).

Ormianie domagają się włączenia do Armenii Górskiego Karabachu, który zamieszkały jest w większości przez Ormian. Do zaostrzenia się konfliktu w XX wieku doszło po ogłoszeniu niepodległości przez Armenię i Azerbejdżan w 1990 r. Wszelkie negocjacje podejmowane przez OBWE i USA zakończyły się fiaskiem.

Przewaga Armenii wynika przede wszystkim z dwóch powodów:

- pomocy Rosji, która w zamian za umożliwienie stacjonowania w Armenii własnych wojsk wspiera kraj militarnie oraz
- znacznego poparcia dla ruchów nacjonalistycznych w samym Górskim Karabachu.

W 1994 r. podpisane zostało porozumienie o zawieszeniu broni, gdy Ormianie kontrolowali już cały okręg autonomiczny Górskiego Karabachu, „korytarz” łączący go z Republiką Armenii oraz strefę bezpieczeństwa. Obecnie Republika Górskiego Karabachu jest niepodległym państwem posiadającym własny rząd pochodzący z wyborów, wolnorynkową gospodarkę i wszystkie niezbędne atrybuty suwerenności. Nie jest jednak uznawana przez żadne państwo na świecie, nawet przez Armenię. Przełom w sprawie rozwiązania konfliktu przyniosło spotkanie prezydentów obu zwaśnionych państw w listopadzie 2008 r. (z udziałem prezydenta Rosji), które doprowadziło do podpisania porozumienia. Dzięki takiemu rozwojowi sytuacji konflikt ten ma szansę na pokojowe rozwiązanie bez konieczności interwencji międzynarodowej (do tej pory UE nie angażowała się w ten konflikt, inicjatywę wykazywała jedynie OBWE).

MAPA 5. GÓRSKI KARABACH



Zaangażowanie UE w konflikty na obszarze państw Wspólnoty Niepodległych Państw jest bardzo niewielkie. Sytuacja ta jest spowodowana faktem utrzymywania znacznych wpływów rosyjskich w tych państwach. Interwencja UE mogłaby również zostać odebrana jako ingerencja w wewnętrzne sprawy Rosji (np. w przypadku Czeczenii). Jednak UE angażuje się w tych państwach, od których otrzymała wyraźne ku temu przyzwolenie, to Ukraina i Mołdawia. Można przypuszczać, że UE w stosunku do tych dwóch krajów utrzyma obrany ostatnio kierunek działania.

Silnie zakorzenione separacje na tle etnicznym, kulturowym i religijnym destabilizują rejon Kaukazu. Wojna w Gruzji z sierpnia 2008 r. spowodowała, że UE dostrzegła konieczność wypracowania wspólnej polityki w stosunku do regionu Kaukazu, aby nie ograniczać się wyłącznie do działań indywidualnych poszczególnych państw członkowskich.²

Pozostałe subeuropejskie konflikty nie stwarzają realnego zagrożenia dla bezpieczeństwa Europy. Są to konflikty w następujących rejonach naszego kontynentu:

Albania - niepokoje wewnętrzne, a także spór z Grecją o Epir Północny.

2 A. Ciupiński, [red. nauk.], *Rozwój europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2008.

Stanowisko Grecji w sprawie Epiru, który należy do Albanii, jest jednoznaczne: terytorium, które z powodów historycznych powinno być częścią tego kraju.

Grecja – Turcja - spór o delimitację wód terytorialnych.

Napięte stosunki pomiędzy Turcją a Grecją z powodu Cypru potęguje dodatkowo spór o delimitację wód terytorialnych i zamiary Grecji poszerzenia morza terytorialnego, co oznaczałoby w praktyce prawie 100% odcięcie Turcji od wód międzynarodowych, do czego oczywiście kraj ten nie może dopuścić. Stosunki między obydwojma państwami zaostriżyły się niebezpiecznie w 1996 r. do tego stopnia, że groził wybuch wojny. Obecnie stosunki te są nieco lepsze, jednak nadal występuje wysoki stopień wrogości.

Hiszpania - spór z Marokiem o Ceutę i Melillę oraz pobliskie wyspy.

W przypadku sporu z Marokiem, w 2002 r. doszło do wzrostu napięcia konfliktu i użycia sił zbrojnych na wyspie Perejil/Leila tzw. Wojna o pietruszkę³. W przypadku jakichś gwałtownych i niespodziewanych działań przez którąś ze stron możliwe jest powtórzenie się sytuacji z 2002 r., czyli może dojść do użycia wojska.

Norwegia – Rosja - spór o Spitsbergen – Svalbard oraz problemy ekologiczne – materiały promieniotwórcze i odpady radioaktywne.

Wyspa Spitsbergen wchodzi w skład norweskiego archipelagu Svalbard, ale istnieje swoboda prowadzenia badań naukowych i eksploatacji zasobów. Jednak wszelkie projekty norweskie wprowadzające jakiegokolwiek ograniczenia na wyspie, dyktowane argumentami ekologicznymi, budzą sprzeciw Rosji, podobnie jak norweskie roszczenia do utworzenia wyłącznej strefy ekonomicznej wokół archipelagu. Dwustronne stosunki pomiędzy Rosją a Norwegią komplikuje dodatkowo kwestia bezpieczeństwa ekologicznego – utylizacji i zabezpieczenia odpadów radioaktywnych. Konflikt ten może mieć skutki gospodarcze i odbić się negatywnie na zawartym między Norwegią a Rosją „partnerstwie strategicznym” w sektorze gazowym i naftowym.

Rumunia – Ukraina - spór o delimitację obszarów morskich w okolicy Wyspy Węży, która do 1997 r. także była przedmiotem konfliktu⁴.

Początkowy spór o samą Wyspę Węży (która posiada złoża ropy naftowej i gazu ziemnego, jak również służyła jako baza wojskowa Ukrainy)

3 Leila – w języku arabskim, a Perejil – w hiszpańskim, co oznacza pietruszkę.

4 A. Antczak, *op.cit.*, s. 94.

został zaniechany, kiedy Rumunia, oceniając swoje szanse w tym sporze, zrezygnowała ze swoich roszczeń. Jednak pozostała kwestia delimitacji wód okalających wyspę. Ukraina zadeklarowała nieużywanie wyspy do celów wojskowych. Pomimo orzeczenia Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości z lutego 2009 r. w tej sprawie, to nie wiadomo, czy spór ten należy uznać za wygasły. Wstąpienie Rumunii do NATO znacznie zmniejsza możliwość przerodzenia się sporu w otwarty konflikt, tym bardziej zbrojny.

Chorwacja - spór ze Słowenią o delimitację obszarów morskich.

Przedmiotem sporu jest przede wszystkim prawo Słowenii do dostępu do pełnego morza, co oznacza możliwość prowadzenia poszukiwań złóż ropy naftowej, a także podział obszaru łowisk. Jeszcze na początku XXI wieku spór ten mógł przerodzić się w szerszy konflikt, szczególnie że sytuacja w całym regionie temu sprzyjała destabilizacja i konflikt zbrojny w Bośni i Hercegowinie oraz Kosowie.

Macedonia - spór z Grecją o samą nazwę państwa oraz problem mniejszości albańskiej spowodowany przede wszystkim kryzysem w Kosowie.

Grecja pod nazwą Macedonia rozumie Macedonię Egejską – część swego państwa, dlatego zgodziła się na uznanie międzynarodowe Macedonii wyłącznie pod warunkiem, że używana będzie nazwa Była Jugosłowiańska Republika Macedonii. Potocznie używana nazwa Macedonia nadal wywołuje rozdrażnienie Grecji. Jednak konflikt ten jest na tyle mało intensywny, że nie powinien mieć wpływu na jakość relacji z UE w ramach Procesu Stabilizacji i Stowarzyszenia. Znacznie większym problemem dla Macedonii jest mniejszość albańska i jej znaczny napływ wraz z rozwojem konfliktu kosowskiego.

Z jednej strony Albańczycy powodują zmianę struktury etnicznej kraju, zaczynają wysuwać daleko idące żądania wobec Macedonii, z drugiej strony uaktywniają się nacjonalistyczne ugrupowania macedońskie zwalczające mniejszość albańską. Wzrasta również przestępczość zorganizowana (gangi – głównie albańskie). Z tych wszystkich powodów Macedonii zagraża wybuch konfliktu zbrojnego, którego motywem może być przyszłość granicznego rejonu wokół Tetova (zamieszkałego w znacznej części przez mniejszość albańską). Dlatego w tym rejonie przeprowadzono już trzy misje i operacje UE: operacja wojskowa „Concordia” w 2003 r. oraz dwie misje policyjne: „Proxima” w latach 2004 2005 oraz EUPAT⁵ w 2006 r.

5 *European Union Police Advisory Team* – Policyjny Zespół Doradczy Unii Europejskiej.

Podsumowując, należy w szczególny sposób podkreślić wspólnotową rolę UE, w kontekście brania pełnej odpowiedzialności, współ – odpowiedzialności wszystkich jej członków za bezpieczną egzystencję jej obywateli, również w sferze etycznej.

BIBLIOGRAFIA

1. Antczak A., *Unia Europejska: Bezpieczeństwo – strategia – interesy*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Gospodarki Euroregionalnej, Józefów 2011.
2. Chmielewski P., Szczesio S. L. [red. nauk.], *Bośnia i Hercegowina 15 lat po Dayton: Przeszłość – teraźniejszość – perspektywy. Studia i szkice*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2011.
3. Ciupiński A. [red.], *Rozwój europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2008.
4. Falkowski M., *Czeczenia między kaukaskim „dżihadem” a „ukrytym separatyzmem”*, Ośrodek Studiów Wschodnich, Warszawa 2007.
5. Gibas-Krzak D., *Serbsko-albański konflikt o Kosowo w XX wieku: Uwarunkowania – przebieg – konsekwencje*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009.
6. Koseski A., *Balkańskie konflikty etniczne na przełomie XX i XXI stuleci*, [w:] W. Konarski, A. Koseski [red.], *Balkany: Etnokulturowe podłoże konfliktów*, Wyższa Szkoła Humanistyczna imienia A. Gieyszтора, Pułtusk 2007, s. 93-120.
7. Krzak A., *Wojna na Bałkanach – próba podsumowania konfliktu*, „Problemy Bezpieczeństwa”, 2007, nr 1, s. 119-135.
8. Olszewski P., *Balkany Zachodnie w polityce Unii Europejskiej*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2010, nr 1, s. 176-201.
9. Pawłowski K., *Konflikt i interwencja*, Wydawnictwo Uniwersytetu imienia Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2008.
10. Sokołowska P., *Balkany Zachodnie: wyzwaniem dla systemu bezpieczeństwa euro-atlantycznego* [w:] Fiszler J. M., Olszewski P. [red.], *System euro-atlantyczny w wielobiegunowym ładu międzynarodowym*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2013.
11. Teichman J., Evans Katharine C., *Filozofia*, przełożył T. Basznia, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995.
12. Zajac J., *Teoretyczne aspekty konfliktów międzynarodowych*, [w:] E. Hałizak oraz inni [red.], *Stosunki międzynarodowe w XXI wieku*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2006, s. 1021-1036.